

## **Uchwała z dnia 18 marca 2011 r., III CZP 117/10**

*Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący)*

*Sędzia SN Dariusz Dończyk*

*Sędzia SN Barbara Myszka (sprawozdawca)*

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku "C.-B." S.A. w B. przy uczestnictwie Bożeny K. o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 18 marca 2011 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 27 października 2010 r.:

"Czy wykazanie dokumentem urzędowym lub prywatnym zgody małżonka dłużnika, o którym mowa jest w art. 787 k.p.c. może polegać na posłużeniu się domniemaniem faktycznym co do ustalenia faktu zgody na podstawie treści tego dokumentu?"

podjął uchwałę:

**W sprawie o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika (art. 787 k.p.c.) nie jest dopuszczalne stosowanie domniemania faktycznego przy ustalaniu, że stwierdzona tytułem egzekucyjnym wierzytelność powstała za zgodą małżonka dłużnika.**

### **Uzasadnienie**

Sąd Okręgowy w Katowicach, po rozpoznaniu wniosku "C.-B." S.A. w B., postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2010 r. nadał prawomocnemu nakazowi zapłaty tego Sądu z dnia 8 lipca 2009 r., wydanemu przeciwko Mirosławowi K., klauzulę wykonalności także przeciwko jego małżonce Bożenie K., z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością majątkową.

Ustalił, że od dnia 20 czerwca 1981 r. Bożena K. pozostaje w związku małżeńskim z dłużnikiem Mirosławem K., z tym że w dniu 13 grudnia 2005 r. małżonkowie zawarli umowę o ustanowieniu rozdzielności majątkowej.

Wierzytelność objęta nakazem zapłaty powstała w okresie od kwietnia 2008 r. do marca 2009 r., w wyniku zakupu przez dłużnika wyrobów stalowych od "G.H.", sp. z o.o. w K., z którą łączyła go umowa o współpracy w zakresie sprzedaży i dostawy, zawarta w dniu 26 stycznia 2007 r. Umowę tę podpisała Bożena K., legitymująca się udzielonym jej przez dłużnika w dniu 12 stycznia 2006 r. pełnomocnictwem do dokonywania wszelkich czynności związanych z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, w tym do zawierania umów handlowych, ubezpieczeniowych i bankowych. Na podstawie umowy przelewu z dnia 23 kwietnia 2009 r. "C.-B." S.A. nabyła od spółki "G.H." wierzytelność przysługującą jej w stosunku do Mirosława K.

Sąd Okręgowy uznał, że pozostawanie w związku małżeńskim z dłużnikiem stanowi wystarczającą przesłankę do nadania nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności przeciwko Bożenie K., a zawarcie przez małżonków umowy o ustanowieniu rozdzielności majątkowej stwarza jedynie dla małżonka dłużnika możliwość obrony w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego (art. 787 i 787<sup>2</sup> k.p.c.).

W zażaleniu Bożena K. zarzuciła nieuwzględnienie, iż art. 787 k.p.c. wymaga udowodnienia, a nie jedynie uprawdopodobnienia, że stwierdzona tytułem egzekucyjnym wierzytelność powstała na skutek czynności prawnej dokonanej za zgodą małżonka dłużnika, że ogólne pełnomocnictwo udzielone przez dłużnika nie stanowi wystarczającego dowodu wyrażenia przez nią zgody na czynności, jakich dokonywał on z wierzycielem, oraz że nie wyrażała zgody na zaciąganie przez dłużnika zobowiązań, które – jak się później okazało – sięgały zasądzonej prawomocnym nakazem zapłaty kwoty 1 036,41 zł z odsetkami.

Przy rozpoznawaniu zażalenia Sąd Apelacyjny w Katowicach powziął poważne wątpliwości, którym dał wyraz w przytoczonym na wstępie zagadnieniu prawnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 41 k.r.o. w brzmieniu nadanym mu przez art. 1 pkt 12 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1691 – dalej: "ustawa nowelizująca"), jeżeli małżonek zaciągnął zobowiązanie za zgodą drugiego małżonka, wierzyciel może żądać zaspokojenia także z majątku wspólnego małżonków; jeżeli natomiast małżonek zaciągnął zobowiązanie bez zgody drugiego małżonka albo zobowiązanie

jednego z małżonków nie wynika z czynności prawnej, wierzyciel może żądać zaspokojenia z majątku osobistego dłużnika, z wynagrodzenia za pracę lub z dochodów uzyskanych przez dłużnika z innej działalności zarobkowej, jak również z korzyści uzyskanych z jego praw, o których mowa w art. 33 pkt 9 k.r.o., a jeżeli wierzytelność powstała w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa, także z przedmiotów majątkowych wchodzących w skład przedsiębiorstwa. W uzasadnieniu projektu tej ustawy stwierdzono, że możliwość zaspokojenia się z majątku wspólnego pozostawiono w ten sposób zapobiegliwości wierzycieli, w których interesie leży uzyskanie zgody małżonka kontrahenta na dokonanie czynności (zob. Sejm IV kadencji, druk nr 1566, a także uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2008 r., III CZP 77/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 114).

Procesową realizację rozwiązań zawartych w art. 41 k.r.o. zapewnia m.in. art. 787 k.p.c., zgodnie z którym tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko osobie pozostającej w związku małżeńskim sąd nada klauzulę wykonalności także przeciwko jej małżonkowi z ograniczeniem jego odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością majątkową, jeżeli wierzyciel wykaże dokumentem urzędowym lub prywatnym, że stwierdzona tytułem egzekucyjnym wierzytelność powstała na skutek czynności prawnej dokonanej za zgodą małżonka dłużnika.

Kwestia wymagań, jakim powinien czynić zadość dokument, o którym mowa w art. 787 k.p.c. nie była dotychczas w orzecznictwie Sądu Najwyższego przedmiotem szerszych rozważań. Nie była też rozważana dopuszczalność posłużenia się domniemaniem faktycznym ustanowionym w art. 231 k.p.c. także w innych przypadkach, w których ustawodawca uzależnił nadanie klauzuli wykonalności od wykazania określonej okoliczności dokumentem (np. art. 786 § 1, art. 786<sup>2</sup>, 787<sup>1</sup> i 788 k.p.c.). Jedynie przykładowo wskazywano cechy, jakim powinien odpowiadać dokument urzędowy, aby można uznać go za podstawę nadania klauzuli wykonalności na rzecz lub przeciwko następcy prawnemu. Uznano, że dokumentem takim może być orzeczenie sędziego-komisarza zatwierdzające plan podziału funduszków masy upadłości, w którym sprzecznie z przepisami prawa przyznano wierzycielom wierzytelności przypadające upadłemu wobec osób trzecich (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 1997 r., III CZP 125/96, OSNC 1997, nr 5, poz. 51), odpis wyroku, z którego części wstępnej wynika następstwo prawne po stronie dłużnika (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2002 r., II CKN 803/00, OSNC 2003, nr 9, poz. 119) oraz wyciągi z ksiąg

rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, jeżeli wynika z nich przejście wierzytelności na fundusz sekurytyzacyjny w okolicznościach określonych w art. 788 § 1 k.p.c. (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2007 r., III CZP 101/07, OSNC 2008, nr 11, poz. 129). W sytuacji, w której do przejścia uprawnień wymagane jest zezwolenie, wymaganie wykazania przejścia uprawnień dokumentem urzędowym obejmuje również to zezwolenie (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2009 r., III CZP 5/09, OSNC 2010, nr 1, poz. 3).

W doktrynie konieczność wykazania zgody małżonka dłużnika dokumentem urzędowym lub prywatnym, o której mowa w art. 787 k.p.c., nie jest postrzegana jednolicie, z tym że różnica zdań dotyczy innego zagadnienia. Chodzi o to, czy dokument określony w art. 787 k.p.c. powinien pochodzić od małżonka dłużnika, czy też może pochodzić od osoby trzeciej, od samego dłużnika lub nawet od wierzyciela. Dominuje stanowisko, że w art. 787 k.p.c. odniesiono wymaganie wykazania zgody małżonka dłużnika dokumentem zarówno do treści, jak i formy dokumentu. Innymi słowy, zgoda małżonka powinna wynikać z treści dokumentu, a nie z zeznań świadków lub oświadczeń wierzyciela. Podkreśla się, że dokument prywatny, w którym wierzyciel stwierdza, że małżonek wyraził zgodę na czynność prawną dłużnika, nie może być uznany za wiarygodny, ponieważ nie udowadnia on faktu wyrażenia zgody. Powinien to być zatem dokument wystawiony przez małżonka dłużnika.

Postępowanie klauzulowe jest zaliczane do grupy postępowań pomocniczych, toczących się poza ramami sprawy głównej i tylko w celu jej uzupełnienia. Stanowi ono stadium pośrednie między postępowaniem rozpoznawczym a wykonawczym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2005 r., III CNP 4/05, OSNC 2006, nr 1, poz. 16 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2006 r., III CZP 74/06, OSNC 2007, nr 6, poz. 90). Struktura postępowania klauzulowego jest wprawdzie oparta na założeniach postępowania rozpoznawczego, trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności nie jest kolejnym postępowaniem rozpoznawczym. Ma ono służyć jedynie stwierdzeniu, że powstały uprzednio tytuł uprawnia do egzekucji, a w razie potrzeby tytuł ten ma uzupełnić lub umożliwić wszczęcie egzekucji na rzecz lub przeciwko innej osobie niż w nim wskazana, w szczególności w wypadku następstwa prawnego (art. 788 k.p.c.).

Z tak określonym celem postępowania klauzulowego łączy się ściśle jego formalny charakter. Wskazał na to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 19 marca 2009 r., III CZP 5/09, stwierdzając, że w postępowaniu toczącym się w wyniku złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności na rzecz następcy prawnego (art. 788 § 1 k.p.c.) sąd bada jedynie treść (osnowę) dołączonych do wniosku dokumentów urzędowych lub prywatnych z podpisem urzędowo poświadczonym. Badanie takie zmierza do stwierdzenia, czy na podstawie treści dokumentu można ustalić przejście uprawnień i obowiązków. Ma ono zatem charakter jedynie formalny, wyłączona jest natomiast kontrola merytoryczna, czy przejście takie istotnie nastąpiło. Konstatacja ta odnosi się także do innych wypadków, w których sąd przed nadaniem klauzuli wykonalności kontroluje spełnienie określonych wymagań. Oznacza to, że sąd klauzulowy bada, czy istnieją dokumenty potwierdzające określone zdarzenie, nie wnikając w to, czy i jaki wywarło ono skutek z punktu widzenia przepisów prawa materialnego.

Wynikający z art. 787 k.p.c. nakaz wykazania zgody małżonka dłużnika dokumentem wyłącza – rzecz jasna – możliwość jej dowodzenia takimi środkami dowodowymi jak zeznania świadków lub przesłuchanie stron. Nasuwa się jednak pytanie, czy sąd klauzulowy może korzystać z tzw. niedowodowych środków ustalenia faktów, do których – obok notoryjności i przyznania (art. 228 § 1 i art. 229 k.p.c.) – zalicza się również domniemania faktyczne. W doktrynie z pewną ostrożnością dopuszcza się stosowanie przez sąd w postępowaniu klauzulowym faktów notorycznych i faktów przyznanych, jednak rozszerzenie tego poglądu również na fakty ustalone na podstawie domniemań faktycznych nasuwa zastrzeżenia.

Zgodnie z art. 231 k.p.c., sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemania faktyczne). Fakt domniemany nie wymaga twierdzenia ani dowodzenia, natomiast wymagają tego fakty składające się na podstawę domniemania. Sąd ma w takim wypadku swobodę wnioskowania na podstawie całokształtu ujawnionych okoliczności, z tym że musi ono być poprawne z punktu widzenia zasad logiki. Natura domniemań faktycznych nie harmonizuje z formalnym charakterem postępowania klauzulowego, dlatego – zgodnie z art. 13 § 2 k.p.c. – przepisy o procesie stosuje się do innych rodzajów postępowań unormowanych w kodeksie jedynie odpowiednio. Obowiązujące w postępowaniu

klauzulowym ograniczenia dowodowe pełnią dwie istotne funkcje. Po pierwsze, zapobiegają przekształceniu postępowania o nadanie klauzuli wykonalności w postępowanie rozpoznawcze, a po drugie, mają za zadanie chronić dłużnika, który w postępowaniu klauzulowym nie korzysta z prawa wysłuchania. Z tej przyczyny nadanie klauzuli wykonalności powinno nastąpić na podstawie najbardziej wiarygodnych środków dowodowych, natomiast domniemania faktyczne noszą w sobie zarówno element dyskrecjonalny, jak i ocenny, przez co wykraczają poza rygorystycznie określone ramy postępowania klauzulowego. Można zasadnie twierdzić, że przy skorzystaniu z domniemania faktycznego w postępowaniu toczącym się na podstawie art. 787 k.p.c. okoliczność, iż małżonek dłużnika wyraził zgodę na dokonanie czynności prawnej, nie jest w rzeczywistości dowodzona dokumentem, bo gdyby dokument taki został przedłożony, nie byłoby potrzeby odwoływania się do domniemania.

Przeciwko dopuszczalności posługiwania się w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności domniemaniem faktycznym przemawiają także dyrektywy wykładni językowej i systemowej. Należy zauważyć, że w art. 787 i 788 k.p.c. jest mowa o „wykazaniu” zgody małżonka lub następstwa prawnego dokumentem, natomiast przepisy art. 786 § 1 i 786<sup>2</sup> k.p.c., a także – pośrednio art. 786<sup>1</sup> k.p.c. stanowią o „dostarczeniu dowodu” określonego zdarzenia w formie dokumentu urzędowego lub prywatnego z podpisem urzędowo poświadczonym. W tym drugim wypadku odwoływanie się do domniemań faktycznych koliduje nie tylko z charakterem postępowania klauzulowego, lecz także z wyraźnym brzmieniem przepisu. Z kolei zróżnicowane podejście do dopuszczalności domniemań faktycznych w zależności od tego, czy kodeks stanowi o konieczności wykazania zdarzenia dokumentem, czy o obowiązku dostarczenia dowodu zdarzenia w postaci dokumentu, byłoby nieuzasadnione. Sens tych przepisów, pomimo odmienności sformułowań, jest taki sam, gdyż w obu wypadkach chodzi o to, by fakty istotne dla rozstrzygnięcia w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności były stwierdzone na podstawie dokumentów.

Postępowanie klauzulowe oparte na art. 787 k.p.c. stanowi uproszczoną formę uzyskania tytułu wykonawczego przeciwko małżonkowi dłużnika i pozwala uniknąć konieczności pozywania równocześnie dłużnika i jego małżonka, wobec czego rygorystyczne wymagania dowodowe są w pełni usprawiedliwione, natomiast wierzyciel, który nie dysponuje dokumentami, ale może wykazać fakt udzielenia

zgody innymi środkami dowodowymi, nie jest pozbawiony możliwości wytoczenia powództwa przeciwko małżonkowi dłużnika.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, jak w uchwale.